Sygn. akt II K 587/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Andrzej Janowski

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Strzelec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Szczytnie Jowity Chyły – Radgowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2017 sprawy:

Z. R. (1), syna J. i E. zd. D., urodzonego (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 02 września 2016 roku w T., gmina D., woj. (...), zadała M. C. (1) pięściami co najmniej kilka ciosów w twarz, na skutek czego doszło do powstania u wymienionego obrażeń ciała w postaci: urazu twarzoczaszki, rany tłuczonej lewego łuku brwiowego wymagającej szycia chirurgicznego, złamania wyrostka zębodołowego żuchwy wraz z zębami o numerach 44, 45, 42, 41, 31, 32, 33 co wymagało dokonania ich ekstrakcji i plastyki wyrostka, czym spowodował naruszenie czynności narządu ciała oraz rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni

tj. o czyn z ar. 157 § 1 k.k.

I. oskarżonego Z. R. (1) uznaje za winnego zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 157 §1 k.k. i za to na podstawie art. 157 §1 k.k. w zw. z art. 34 §1, §1a pkt 1, §2 k.k. i art. 35 §1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. skazuje go na karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując oskarżonego do wykonywania w okresie orzeczonej kary ograniczenia wolności nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 32 (trzydziestu dwóch) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 34 §3 k.k. w zw. z art. 72 §1 pkt 7a k.k. zobowiązuje oskarżonego do powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym M. C. (1) w sposób wyrażający agresję słowną lub fizyczną;

III. na podstawie art. 46 §1 k.k. orzeka wobec oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonemu M. C. (1) za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych;

IV. na podstawie art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 2 i ust 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. 1983r. Nr 49 poz. 223 z późn. zmian.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 12 (sto dwadzieścia) złotych, zaś na podstawie art. 627 k.p.k. obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w sprawie.

UZASADNIENIE

Sąd uznał następujące fakty za udowodnione :

W dniu 2 września 2016 roku w T. oskarżony Z. R. (1), w towarzystwie znajomego J. L. (1), naprawiał przed swoim blokiem nr 1 piłę motorową. Około godziny 14:30 do wymienionych podszedł pokrzywdzony M. C. (1). Pokrzywdzony

chciał wyjaśnić z oskarżonym nieporozumienia, miał do niego pretensje, że ten rozpowiada w pracy, że pokrzywdzony spożywa alkohol w miejscu zatrudnienia, przez co ma w pracy nieprzyjemności. Doszło między nimi do sprzeczki.

Z. R. (1) w pewnym momencie zdjął okulary, podszedł do pokrzywdzonego i zaczął bić go pięściami po twarzy. Oskarżony zadał pokrzywdzonemu kilka silnych ciosów. Pokrzywdzony nie uderzał oskarżonego, starał bronić się przed uderzeniami.

Zdarzenie to zauważyła córka pokrzywdzonego, E. C., która podbiegła do mężczyzn krzycząc do oskarżonego, żeby przestał bić jej ojca. Oskarżony wówczas przestał uderzać pokrzywdzonego i odszedł z miejsca, natomiast pokrzywdzony upadł na ziemię.

Na skutek pobicia M. C. (1) doznał urazu twarzoczaszki, rany tłuczonej lewego łuku brwiowego wymagającej szycia chirurgicznego, złamania wyrostka zębodołowego żuchwy wraz z zębami o numerach 44, 45, 42, 41, 31, 32, 33 co wymagało dokonania ich ekstrakcji i plastyki wyrostka.

dowody : częściowo wyjaśnienia oskarżonego Z. R. (1) k.57v-58; zeznania pokrzywdzonego M. C. (1) k.89v,8v-9, zeznania świadków E. C. k.89v-90,12v-13, J. L. (1) k.90,15v, dokumenty : dokumentacja medyczna k.19-27, protokół oględzin osoby k.28-29, opinia sądowo-lekarska k.46, dokumentacja fotograficzna k.60-61.

Oskarżony Z. R. (1) przyznał się do zarzucanego mu czynu. W swoich wyjaśnieniach podał, że pobił M. C. (1) ponieważ został przez niego sprowokowany. Pokrzywdzony kiedy go zaczepił wyzywał oskarżonego i jego małżonkę słowami wulgarnymi oraz zapowiadał mu, że zaraz mu spadną okulary i że go pobije wymachując przy tym rękami przed jego twarzą. On, nie wiedząc co pokrzywdzony zrobi, w pewnej chwili uderzył go w twarz trzy razy z pięści, wskutek czego pokrzywdzony przewrócił się na ziemię i zaczął krwawić. Oskarżony wyraził skruchę z powodu popełnionego przestępstwa, wskazał, że został sprowokowany więcej tak wobec pokrzywdzonego nie postąpi.

Sąd dokonał następującej oceny dowodów :

Wskazane powyżej dowody dały podstawę do uznania oskarżonego Z. R. (1) za winnego zarzucanego mu czynu.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego M. C. (1). Pokrzywdzony w sposób logiczny i spójny opisał w jakich okolicznościach i w jaki sposób pobity został przez oskarżonego oraz jakich doznał obrażeń. W szczególności podał, że oskarżony zadawał mu ciosy pięściami w twarz, on zaś nie uderzał oskarżonego, a jedynie się przed nim bronił. Zanim został zaatakowany nie wyzywał oskarżonego ani jego małżonki. Doszło między nimi do sprzeczki, tłem której były jego pretensje do Z. R., że rozpowiada o nim w pracy nieprawdę. Wskutek pobicia doznał obrażeń twarzy, w tym wybicia zębów.

Potwierdzeniem zeznań pokrzywdzonego są zeznania naocznego świadka J. L. (1), który od samego początku widział zdarzenie. Z jego zeznań wynika, że M. C. (1) nie dał oskarżonemu żadnego powodu, aby ten tak brutalnie go zaatakował. Doszło tam do sprzeczki między mężczyznami, ale pokrzywdzony nie wyzywał ani oskarżonego ani jego żony. Świadek widział jak oskarżony w pewnym momencie po zdjęciu okularów podszedł do pokrzywdzonego i zaczął bić go pięściami po twarzy. Pokrzywdzony nie zadawał oskarżonemu żadnych uderzeń, bronił się tylko przed nim. Świadek widząc zachowanie oskarżonego wystraszył się i uciekł domu. Sąd dał wiarę zeznaniom J. L. (1). Świadek nie miał interesu w podawaniu okoliczności niezgodnych z prawdą, nie był zainteresowany wynikiem tej sprawy.

Potwierdzeniem zeznań pokrzywdzonego są także zeznania jego córki, świadka E. C.. Świadek widziała jak oskarżony bił jej ojca pięścią w twarz. Krzyczała do niego żeby przestał i się uspokoił. To jej interwencja spowodowała że oskarżony przestał zadawać pokrzywdzonemu ciosy i odstąpił od niego, wracając do swojej pracy. Sąd uznał zeznania tej świadek za wiarygodne. Przedstawiła ona lakonicznie jedynie to co sama widziała, nie wyolbrzymiała zdarzenia. Jej zeznania w pełni zazębiały się z relacjami pokrzywdzonego i wskazanego powyżej świadka.

Z opinii sądowo-lekarskiej wynika, że na skutek pobicia pokrzywdzony doznał urazu głowy ze złamaniem kości nosowej, złamania wyrostka zębodołowego żuchwy wraz z zębami oraz rany tłuczonej lewego łuku brwiowego.

Obrażenia te spowodowały uszczerbek na zdrowiu na okres powyżej siedmiu dni. Sąd uznał opinię za wiarygodną, albowiem sporządzona była rzetelnie, wnioski z niej wypływające są jasne, nie była ona kwestionowana przez strony.

Wyjaśnieniom oskarżonego Z. R. (1) Sąd dał wiarę w części, w której podał, że przed zdarzeniem doszło do sprzeczki pomiędzy nim a pokrzywdzonym oraz że zadał pokrzywdzonemu ciosy pięścią w twarz. Pozostałym wyjaśnieniom oskarżonego, z których wynika, że M. C. (1) wyzywał wulgarnie jego i jego małżonkę oraz prowokował go, wymachując przed nim rękoma, Sąd nie dał wiary uznając, że miały one na celu wyłącznie umniejszenie winy oskarżonego i przerzucenie całej odpowiedzialność za zdarzenie na pokrzywdzonego.

Z tego samego powodu Sąd odmówił wiary zeznaniom małżonki oskarżonego świadka A. R. (1) (k.90-90v), która podała, że przed pobiciem pokrzywdzony prowokował jej męża do bójki, wyzywał go wulgarnie, wymachiwał rękoma. Świadek jako osoba najbliższa dla oskarżonego starała się w ten sposób chronić go, dając usprawiedliwienie dla jego zachowania.

Ponadto podkreślić należy, że relacje oskarżonego i w/wym. świadka co do rzekomego wyzywania przez pokrzywdzonego są nie tylko sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego oraz bezstronnego świadka J. L., ale także, że początkowo świadek A. R. wskazywała, że pokrzywdzony wyzywał tylko jej męża, natomiast dopiero na rozprawie dodała, że wyzywał wulgarnie także ją od k. W ocenie Sądu gdyby tak rzeczywiście było (a przecież takie wulgarne jej wyzywanie musiało by być okolicznością, którą dobrze by pamiętała- dotykało to jej osobiście), to wymieniona już podczas pierwszego przesłuchania wskazałaby i tę okoliczność.

W konsekwencji Sąd uznał oskarżonego Z. R. (1) za winnego tego, że w dniu 02 września 2016 roku w T., zadał M. C. (1) pięściami co najmniej kilka ciosów w twarz, na skutek czego doszło do powstania u wymienionego obrażeń ciała w postaci: urazu twarzoczaszki, rany tłuczonej lewego łuku brwiowego wymagającej szycia chirurgicznego, złamania wyrostka zębodołowego żuchwy wraz z zębami o numerach 44, 45, 42, 41, 31, 32, 33 co wymagało dokonania ich ekstrakcji i plastyki wyrostka, czym spowodował naruszenie czynności narządu ciała oraz rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni.

Czyn oskarżonego stanowił przestępstwo z art. 157 §1 k.k.

Za powyższy czyn Sąd na podstawie art. 157 §1 k.k. w zw. z art. 34 §1, §1a pkt 1, §2 k.k. i art. 35 §1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. skazał oskarżonego na karę 2 miesięcy pozbawienia wolności i karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując oskarżonego do wykonywania w okresie orzeczonej kary ograniczenia wolności nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 32 godzin w stosunku miesięcznym.

Przy wymiarze kary jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił, że oskarżony działał z premedytacją, dążąc celowo do wyrządzenia pokrzywdzonemu jak największej krzywdy. Oskarżony działał przemyślanie (o czym świadczy to, że zanim zaatakował pokrzywdzonego zdjął okulary), a powzięty zamiar jego pobicia realizował z całą bezwzględnością. Gdyby nie córka pokrzywdzonego, nie można wykluczyć, że M. C. odniósłby jeszcze poważniejsze obrażenia, albowiem to jej krzyk przerwał dopiero zadawanie przez oskarżonego ciosów. Przestępstwo którego dopuścił się oskarżony cechuje wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu. Oskarżony działał brutalnie, w sposób nieadekwatny zareagował na zarzuty pokrzywdzonego, a po jego pobiciu zwyczajnie wrócił do naprawiania piły. Tym samym wykazał on oczywistą pogardę dla prawa oraz życia i zdrowia innego człowieka. Nie trudno wyobrazić sobie jak bolesne i jak dokuczliwe w życiu codziennym musiały być dla pokrzywdzonego obrażenia jakich doznał wskutek pobicia przez R., choćby związane z jedzeniem, higieną ust i uzębienia, trudnością w mówieniu, itp. Tymczasem oskarżony nie podejmował żadnych kontaktów z pokrzywdzonym, nie interesował się jego losem, nie proponował mu jakiejkolwiek pomocy czy choćby minimalnej rekompensaty za obrażenia twarzy i wyrządzone krzywdę i ból. Na niekorzyść oskarżonego Sąd uwzględnił także jego karalność za granicą (dane o karalności k.69-70)

Na korzyść oskarżonego Sąd uwzględnił przyznanie się do winy.

W tych okolicznościach Sąd uznał, że kara mieszana (sekwencyjna) pozbawienia i ograniczenia wolności w orzeczonym wymiarze jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił. Spełni ona swe cele przede wszystkim w zakresie prewencji indywidualnej, ale także w zakresie prewencji generalnej, co należy uwypuklić, zwłaszcza w środowisku, z którego wywodzi się i w którym przebywa oskarżony, wskazując, że każde naruszenie prawa spotka się nieuchronnie z właściwą represją karną.

W tym procesie wymierzyć należało oskarżonemu surową, ale sprawiedliwą odpłatę ze strony wymiaru sprawiedliwości. Obywatele bowiem muszą darzyć zaufaniem system karny, który na przypadki skrajnego lekceważenia porządku prawnego, świadome i celowe łamanie prawa, brutalizację życia społecznego, wyrządzanie szkód materialnych i cierpień fizycznych drugim osobom reagować musi stanowczo i adekwatnie. Orzeczona kara zdaniem Sądu jest właściwą, sprawiedliwą odpłatą za popełnione przestępstwo.

Dla wzmocnienia wychowawczego oddziaływania kary, na podstawie art. 34 §3 k.k. w zw. z art. 72 §1 pkt 7a k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym M. C. (1) w sposób wyrażający agresję słowną lub fizyczną.

Mając na uwadze złożony przez M. C. (1) wniosek, Sąd na podstawie art. 46 §1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonemu za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 10.000 złotych, uznając że taka kwota choć w minimalnym stopniu będzie właściwą rekompensatą materialną wyrządzonej mu krzywdy i bólu.

O kosztach sądowych Sąd orzekł jak w pkt IV wyroku, obciążając nimi w całości oskarżonego, uznając, że powinien on ponieść koszty postępowania, którego wszczęcie swym zachowaniem spowodował. Sąd uwzględnił, że oskarżony pracuje, nie ciążą na nim wysokie zobowiązania, nie ma na utrzymaniu osób wymagających znacznych nakładów finansowych.